

Vintage, Niewolnik marze

Zn´w jestem dla Was obcy tak,
Sklejony z dźwięk´w, prawd i kłamstw,
Wpatrzony w ludzkiej duszy skarb,
Zn´w jestem kopią tamtych dni,
Wśr´rych ciągle chciałbym by&am
I wierę że powr´cą tu,
Z odwagą by przed Wami stać,
I z Waszych serc po cichu kraść,
Kryształy, kt´rych trzeba mi,
By przeżyć nowych kilka dni,
Nie myśląc o pragnieniu tym,
Co w sercu mym się ciągle tli,
Zn´w jestem dla Was obcy tak,
Sklejony z dźwięk´w, prawd i kłamstw,
Wpatrzony w ludzkiej duszy skarb,
Podnoszę głowę do tych gwiazd,
Co kryją nocny żyą smak,
I kuszą żarem swego dna,
Przeciwny głosom wszystkich praw,
Co niechwalebnie żyą w nas,
A nie powinny rządzić tu,
Z myślami, kt´rych nie zna nikt,
Na drodze bliskiej czyśćca bram,
Wszystkiemu winien sobie sam
Ref. : Kocham swoją wolność,
Moich marzeń cień,
Z nią uciekam nocą,
Z nią budzę się gdy wstaje dzień
Zn´w jestem dla Was obcy tak,
Sklejony z dźwięk´w, prawd i kłamstw,
Wpatrzony w ludzkiej duszy skarb,
Zdarzło się raz jak we śnie,
Stałem się panem myśli Twej,
I bohaterem Twego snu,
Gdy pożądanie chce bym biegł
W pogoni hart´w jestem tym,
Silniejszym co najszybciej gna,
Lecz potem barwy zmienia los,
I moja wolność musi trwać,
Natura tęskni do swych praw,
Ref.: Kocham swoją wolność.